

# Ryszard Selejda

---

## Złoty okres diakonatu stałego w Kościele katolickim

---

Collectanea Theologica 74/4, 75-106

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RYSZARD SELEJDAK, RZYM

## ZŁOTY OKRES DIAKONATU STAŁEGO W KOŚCIELE KATOLICKIM

Problem diakonatu stałego podjęli już Ojcowie Apostolscy, żyjący i działający w I i II w. Autor Didaché, Klemens Rzymski, Ignacy Antiocheński, Polikarp ze Smyrny, Hermas i Justyn potwierdzają w swoich pismach, że Kościół od samego początku miał strukturę hierarchiczną i służebną. Do struktury tej przynależeli biskupi, prezbiterzy i diakoni. Zdaniem Ojców Apostolskich, posługa diakonów w Kościele ma swój fundament w tajemnicy Chrystusa, który stał się Sługą wszystkich. On też stanowi dla diakonów źródło łaski i wzór do naśladowania. Diakonat został ustanowiony przez apostołów i ma dwa zasadnicze wymiary. Pierwszy z nich jest misteryjno-społeczny. Jest realizowany przez niesienie pomocy człowiekowi, ikonie i Ciału Chrystusa. Drugi zaś ma charakter misteryjno-sakramentalny i jest urzeczywistniany przez posługę Ciała Chrystusa eucharystycznego<sup>1</sup>.

Prawdziwy rozkwit diakonatu w Kościele katolickim przypada na okres od schyłku II do końca V w. Czas ten można nazwać złotym okresem diakonatu stałego w historii Kościoła. Diakonat jest przedmiotem zainteresowania wszystkich najważniejszych pisarzy chrześcijańskich tej epoki. Dzieła Klemensa Aleksandryjskiego, Orygena, Hipolita, Cypriana, Efrema Syryjskiego, Hieronima, Jana Chryzostoma czy Teodora z Mopsuestii ukazują tożsamość urzędu diakańskiego oraz związane z nim zadania. Oprócz pisarzy chrześcijańskich, różne kwestie teologiczno-prawne związane z diakonatem podejmują Synody: w Elwirze, Arles, Ilirii, Toledo, Orange, Agde oraz niektóre dokumenty: *Konstytucje Apostolskie* i *Kanony Apostolskie*.

---

<sup>1</sup> Por. R. Selejda, *Zarys historyczny diakonatu stałego*, Częstochowa 1998, s. 13-20; tenże, *Diakonat stały w świetle Biblii i historii Kościoła*, Częstochowa 2002, s. 90.

## Klemens Aleksandryjski

U schyłku II w. Klemens Aleksandryjski przedstawia hierarchię kościelną w perspektywie anielskiej i eschatologicznej. Rozróżnia wyraźnie trzy jej stopnie w porządku zstępującym: biskupi, prezbiterzy i diakoni. Wszyscy oni są postrzegani jako odbłask hierarchii anielskiej, a także jako stopnie chwały, cechujące ostateczny wzrost doskonałości eschatologicznej uczniów: „Uważam, iż także stopnie hierarchii Kościoła na tym świecie: biskupi, prezbiterzy, diakoni są obrazami chwały anielskiej i tej ekonomii, o której jak mówią Pisma, oczekuje tych, którzy postępowali śladami apostołów w doskonaleniu sprawiedliwości według Ewangelii. O nich apostoł pisze, że podniesieni pomiędzy chmury (1Tes 4, 16) będą działać przede wszystkim jako diakoni, a więc będą zaliczeni do rady prezbiterów, według stopnia chwały – jest bowiem różnica pomiędzy chwałą a chwałą (1 Kor 15, 41) – aż osiągną wzrost człowieka doskonałego (Ef 4, 13)”<sup>2</sup>.

Zdaniem Klemensa Aleksandryjskiego, biskupi, prezbiterzy i diakoni winni odznaczać się wielką prawością życia: „Jest więc możliwe jeszcze dzisiaj, dla tych, którzy ćwiczą się w zachowywaniu przykazań Pana i żyją doskonale i świadomie według Ewangelii, aby być zapisanymi w poczet apostołów. Prezbiter, tj. starszy Kościoła w sposób konkretny i diakon, tj. prawdziwy sługa woli Boga jest tym, który naucza o sprawach Pana i naukę tę stosuje w praktyce, nie wybrany przez ludzi, ani uznany za sprawiedliwego tylko z tego powodu, iż jest prezbiterem, ale zaliczony do rady prezbiterów ponieważ sprawiedliwy”<sup>3</sup>.

O zadaniach zaś prezbiterów i diakonów Klemens pisze: „W Kościele prezbiterzy są powołani do czynienia innych lepszymi, diakoni zaś do służby”<sup>4</sup>. Na podstawie tego tekstu można wnioskować, że terminu „prezbiterzy” Klemens użył w tym przypadku prawdopodobnie również na określenie biskupów, tak jak w innych miejscach, w których pojawia się jedynie zestawienie „prezbiterzy-diakoni”<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Klemens Aleksandryjski, *Stromata*, VI, 13, PG 9, 328-329, t. 8, Paris 1891.

<sup>3</sup> *Tamże*, VI, 13, PG 9, 328.

<sup>4</sup> *Tamże*, VII, 1, PG 9, 452.

<sup>5</sup> Por. *tamże*, III, 12, PG 8, 1192.

W tym kontekście warto wspomnieć jeszcze o jednym dziele Klemensa, pt. *Pedagog*, w którym wyraził on zamiar skomentowania wskazań Pisma Świętego, odnoszących się do prezbiterów, biskupów, diakonów i wdów. Trudno jest jednak na dzisiejszym poziomie badań stwierdzić, czy Klemens zrealizował ten zamiar<sup>6</sup>.

### Orygenes

Orygenes, uważany powszechnie za wybitnego eksperta w kwestiach teologicznych i za najpłodniejszego pisarza starożytności chrześcijańskiej, w wielu swoich homiliach i komentarzach biblijnych, na podstawie obserwacji życia różnych wspólnot chrześcijańskich, opisał szeroko i szczegółowo poszczególne urzędy kościelne<sup>7</sup>. Kościół przedstawia on w odniesieniu do społeczności cywilnej, zaznaczając przy tym wyraźnie jego wyższość moralną. Kościół jest „ciałem Chrystusa ożywionym słowem” i jednocześnie „miastem Bożym na ziemi”. Wspólnota chrześcijańska składa się z biskupów, prezbiterów, diakonów, doktorów, dziewic, mnichów, proroków i wdów, pełniących w niej rozmaite posługi<sup>8</sup>. Kościół jako Lud Boży jest zgromadzony pod przewodnictwem pasterzy i nauczycieli, tj. biskupów, wspomaganych przez prezbiterów i diakonów. Trylogia: biskup, prezbiter, diakon stanowi strukturę hierarchiczną Kościoła, dobrze już skonsolidowaną, której Orygenes nigdy nie podważa<sup>9</sup>. Według niego, między biskupami, prezbiterami i diakonami istnieje różnica stopnia<sup>10</sup>. Kontynuując istniejący już zwyczaj, zestawia paralelnie diakonów z lewitami, prezbiterów z kapłanami Starego Testamentu i biskupa z najwyższym kapłanem<sup>11</sup>. Urzędy te reprezentują „godności”, mające właściwą im władzę i autorytet. Mają być one wykonywane w sposób ewangeliczny. Dla Orygenesesa, wszyscy piastujący urzędy kościelne powinni odznaczać się przede

<sup>6</sup> Por. tenże, *Paedagogus*, III, 12, PG 8, 676-677, t. 8.

<sup>7</sup> Por. F. Drączkowski, *Patrologia*, Pelplin-Lublin 1998, s. 118-126; H. R. Drobner, *Patrologia*, Casale Monferrato 1998, s. 202-215.

<sup>8</sup> Por. N. Ceci, *Il ministero del diacono*, Roma 1999, s. 35.

<sup>9</sup> Por. E. Cattaneo, *I ministeri nella Chiesa antica*, Milano 1997, s. 363.

<sup>10</sup> Por. Orygenes, *Homiliae in Numeros*, II, 1, PG 12, 590-591, t. 12; tenże, *Homiliae in Leviticum*, VI, 6, PG 12, 473-475, t. 12.

<sup>11</sup> Por. tenże, *Homiliae in Jeremiam*, XII, 3, PG 13, 382-383, t. 13; tenże, *Commentaria in Evangelium secundum Matthaum*, XVI, 25, PG 13, 1456-1457, t. 13.

wszystkim głęboką duchowością. Najdoskonalszym ich wzorem powinien być zawsze Chrystus<sup>12</sup>. Dlatego, niezwykle ostro piętnuje tych, którzy domagają się urzędu kościelnego jedynie dzięki protekcji ludzkiej: „Trzeba zniszczyć pychę tych, którzy się chwala, iż są w chrześcijaństwie dzięki ich własnym rodzicom i przede wszystkim tych, którzy szczycą się krewnymi lub przodkami, uznanymi za godnych w Kościele, tronu biskupiego czy też urzędu kapłańskiego lub diakańskiego w służbie ludowi Bożemu”<sup>13</sup>. Występuje również bardzo zdecydowanie przeciwko korupcji kleru, pragnąc jego uczciwości i odpowiedzialności: „Myślę jeszcze, że mowę dotyczącą sprzedawców gołębi można odnieść do tych, którzy powierzają Kościół biskupom, prezbiterom i diakonom skąpom, despotycznym, niezdiscyplinowanym (...) oni to są tymi sprzedającymi gołębie”<sup>14</sup>.

Podejmując komentarz Ewangelii Mateuszowej 15, 10-20, mówiący o prawdziwej nieczystości, cytuje wskazania dotyczące kwalifikacji moralnych biskupów zapożyczone z 1 Tm 3, 1-2 („Biskup więc powinien być nienaganny, mąż jednej żony, trzeźwy, rozsądny, przyzwolity, gościnnie, sposobny do nauczania”), stwierdzając następnie, że wymagane są one również od prezbiterów i diakonów<sup>15</sup>. W dalszej części *Komentarza*, poświęconej fragmentowi Mt 19, 3-12, Orygenes cytuje zachętę św. Pawła z 1 Tm 3, 12, wzywającą diakonów do jednożenności<sup>16</sup>. Spotykamy tu typową dla Orygenes i jego szkoły metodę interpretacji tekstu biblijnego, która podważając zasadność dosłownej interpretacji danego fragmentu, przechodzi do jego wykładni alegorycznej. W omawianym przypadku Orygenes przytacza teksty Pawłowe wykluczające tych, którzy mieli więcej niż jednego współmałżonka, zarówno od zajęcia stanowiska diakona, jak i biskupa (por. 1 Tm 3, 2), wdowy (por. 1 Tm 5, 9) oraz prezbitera (por. Tt 1, 6). Następnie stawia kwestię, że przecież wielu powtórnie żonatych może stać moralnie wyżej od tych, którzy zawarli związek małżeński tylko raz, a po śmierci drugiej żony owi „dwożenni” świecić mogą przez resztę życia przykładem wstrzeźliwości i czystości. Dlatego wnioskuje, że zakaz dotyczący tej

<sup>12</sup> Por. tenże, *Homiliae in Visiones Isaiae*, VI, 1, PG 13, 238-240, t. 13.

<sup>13</sup> Tenże, *Commentaria in Evangelium secundum Matthaum*, XV, 26, PG 13, 1329.

<sup>14</sup> *Tamże*, XVI, 22, PG 13, 1448-1453.

<sup>15</sup> Por. *tamże*, XI, 15, PG 13, 952-956.

<sup>16</sup> Por. M. Simonetti, *Lettera e/o allegoria. Un contributo alla storia dell'esegesi patristica*, Roma 1985, s. 84-86.

kategorii osób ma znaczenie symboliczne. W celu jego potwierdzenia, Orygenes odwołuje się do przepisów o liście rozwodowym z Księgi Powtórzonego Prawa 24, 1-4: „Kto zdolny jest zrozumieć tajemnice, odkryje, że z prawa duchowego niegodnym jest władzy kościelnej ten, którego dusza nie znalazła łaski wobec swego Męża, gdyż znalazł u niej coś haniebnego i stała się ona godną listu rozwodowego. Gdy zaś taka dusza współżyła z drugim i również przez niego została znienawidzoną, już nie może po drugim liście rozwodowym powrócić do pierwszego Męża”<sup>17</sup>.

Pierwszym Mężem jest tu z całą pewnością Chrystus, drugim szatan, a cała interpretacja ma wykazać, że po grzechu („rozwód” z Chrystusem) i pokucie („rozwód” z szatanem) nie można już wejść w pełnię „małżeństwa” z Chrystusem, a zatem zajmować miejsc w widzialnej hierarchii wspólnoty łaski, będącej obrazem hierarchii niewidzialnej<sup>18</sup>.

Orygenes w *Komentarzu Listu do Rzymian* zatrzymuje się przy występującym w 1 Tm 3, 13 wyrażeniu „zdobywają sobie zaszczytny stopień”, stwierdzając, że jeśli diakon „nie będzie dobrze pełnił posługi, to znaczy, jeśli nie okaże się takim, jakiego opisuje apostoł: statecznym, nie dwoistego języka, nie oddanym piciu dużej ilości wina, nie szukającym brudnego zysku, lecz utrzymującym tajemnicę wiary w czystym sumieniu (por. 1 Tm 3, 8-9), nie zdobędzie już zaszczytnego stopnia, ale nieszczęsną karę, jakby znieważając boską posługę”<sup>19</sup>.

Trzeba tu jednak zaznaczyć, iż w łacińskim tłumaczeniu dzieła Orygenesego występuje jednoznaczny termin *diakonus*, ale w wersji oryginalnej greckie *diákonos* można było odnieść do pełniącego każdą posługę, w tym przypadku oczywiście kościelną, na co wskazuje fakt, że tekst został przytoczony w nawiązaniu do diakonii św. Pawła. Wydaje się zatem, że Orygenes nadaje tu wskazaniom apostoła znaczenie szersze, nie ograniczone tylko do jednego z urzędów<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> Orygenes, *Commentaria in Evangelium secundum Matthaeum*, XIV, 21, PG 13, 1240-1241.

<sup>18</sup> Por. H. Crouzel, *Virginité et mariage selon Origène*, Paris-Bruges 1963, s. 157-159.

<sup>19</sup> Orygenes, *Commentaria in epistolam B. Pauli ad Romanos*, VIII, 10, PG 14, 1187-1191, t. 14.

<sup>20</sup> Por. A. Kowalski, *Pawłowe teksty o diakonacie w interpretacji Ojców Kościoła*, Vox Patrum 9 (1989) 17, s. 614-615.

## Hipolit

Przypisywana Hipolitowi *Tradycja Apostolska*, powstała ok. 215 r. i stanowi najstarszy *liber pontificalis* zachowany do naszych czasów. *Tradycja Apostolska* jest głównym źródłem wiedzy o liturgii rzymskiej na przełomie II i III w. Zawiera ona m.in. przepisy, dotyczące wyboru i konsekracji diakonów oraz opis zadań wynikających z przyjęcia tego urzędu wraz z przepisami wykonawczymi<sup>21</sup>.

Według Hipolita, kandydat na diakona jest wybierany z ludu i jeśli nie ma w stosunku do niego zastrzeżeń, zostaje wyświęcony przez biskupa przez nałożenie rąk. Diakon zostaje wyświęcony nie do kapłaństwa, lecz do posługiwania biskupowi. Nie uczestniczy zatem w radach prezbiterów, lecz administruje i informuje biskupa o potrzebach wspólnoty. Dlatego jedynie biskup może wyświęcać diakona: „Wyświęcając diakona biskup włoży nań ręce podobnie jak przy innych święceniach, ale tylko sam. Dlatego zaś powiadam: sam, ponieważ diakona wyświęca się nie do kapłaństwa, lecz do posługiwania biskupowi, by wykonywał jedynie jego polecenia. Nie bierze on udziału w radzie kleru, tylko pełni funkcje administracyjne. Nie otrzymuje też Ducha, w którym uczestniczą wszyscy członkowie kolegium prezbiterów, lecz tylko czyni to, co mu mocą swej władzy powierzył biskup. Stąd właśnie sam biskup wystarcza do wyświęcenia diakona”<sup>22</sup>. Hipolit przytacza również słowa modlitwy konsekracyjnej, którą biskup odmawia nad wyświęcanym diakonem: „Boże, który przez swój Logos wszystko stworzyłeś i urządziłeś, Ojcze Pana naszego Jezusa Chrystusa, którego posłałeś, by wypełnił Twą wolę i objawił nam zamiary Twoje, użyż świętego Ducha łaski, gorliwości i pilności temu oto słudze Twemu, którego wybrałeś na posługiwanie Kościołowi Twemu oraz na donoszenie do miejsca najświętszego darów ofiarowanych Ci przez arcykapłana ustanowionego przez Ciebie na chwałę imienia Twego; spraw, aby służąc Ci nienagannie i w czystości serca stał się godnym – jeśli taka będzie wola Twoja – osiągnąć stopień wyższy (w hierarchii), sławiąc Cię przez Syna Twego Jezusa Chrystusa, Pana naszego, przez którego Tobie chwala, moc, władza i cześć wraz z Duchem Świętym, teraz i zawsze i po wszystkie wieki, amen”<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> Por. F. Drączkowski, *Patrologia*, s. 169-172; H. R. Drobner, *Patrologia*, s. 185-190.

<sup>22</sup> Hipolit, *La Tradition Apostolique*, SCh 11 bis, 58-60, Paris 1968.

<sup>23</sup> *Tamże*, SCh 11 bis, 62.

*Tradycja Apostolska* wspomina, iż diakon oprócz służby biskupowi, wyrażającej się w realizowaniu jego decyzji i poleceń, powołany jest również do wykonywania innych posług. Nie są one jednak zbyt liczne.

Hipolit zalicza do nich przede wszystkim posługę liturgiczną. Diakon przynosi biskupowi dary ofiarne i gdy nie ma dostatecznej liczby prezbiterów trzyma kielich w czasie Komunii i, w odpowiedniej kolejności, podaje do skosztowania Krew Pańską: „Teraz diakoni podadzą biskupowi dary ofiarne, nad którymi odmówi modlitwy dziękczynne (...). Równocześnie zaś prezbiterzy lub – gdy ich nie ma w dostatecznej ilości – diakoni niech trzymają kielichy i powoli, w odpowiedniej kolejności niech podają do skosztowania: najpierw kielich z wodą, później z mlekiem, w końcu z winem, trzykrotnie przy każdym z nich mówiąc: «W Bogu, Ojcu wszechmogącym» – na co przyjmujący odpowie: «Amen»; «I w Panu Jezusie Chrystusie, i w Duchu Świętym, i w świętym Kościele» – a przyjmujący znów powie: «Amen»<sup>24</sup>.

Diakon razem z prezbiterami łamie też chleb eucharystyczny: „W niedzielę biskup będzie, w miarę możliwości osobiście, rozdawał całemu ludowi chleb, przy czym łamać go będą diakoni. Także prezbiterzy będą rozdawali chleb łamany: diakon podejdzie do prezbitera i podsunie mu kosz, on zaś będzie brał i wręczał ludziom. O rozdawaniu chleba w inne dni zadecyduje biskup<sup>25</sup>.”

Ponadto, diakon towarzyszy biskupowi i prezbiterom w czasie chrztu, trzymając olej dziękczynienia i olej egzorcyzmu oraz schodząc do wody razem z chrzczonym: „O godzinie wyznaczonej na chrzest biskup odmówi modlitwę dziękczynną nad olejem i napełni nim naczynie; będzie to olej dziękczynienia (Eucharystia). Następnie nad innym olejem odmówi egzorcyzmu: będzie to olej egzorcyzmu. Z kolei jeden z diakonów weźmie olej egzorcyzmu i stanie po lewej stronie prezbitera, drugi zaś diakon weźmie olej dziękczynienia i stanie po prawej stronie prezbitera. Prezbiter, odprowadzając na bok każdego z osobna kandydata, poleci mu zwrócić się ku zachodowi i wymawiać następujące słowa: «Wyrzekam się ciebie szatanie i wszelkiego przepychu twego i wszelkich dzieł twoich»; po tym wyrzeczeniu namaści go olejem egzorcyzmu, mówiąc: «Niech

<sup>24</sup> *Tamże*, 90-94.

<sup>25</sup> *Tamże*, 96.



odejdzie od ciebie wszelki zły duch». Następnie przekaze go biskupowi lub prezbiterowi stojącemu w pobliżu wody, diakon zaś będzie wstępującemu do niej towarzyszył<sup>26</sup>.

Do zadań diakona należy również posługa katechetyczna. Każdego dnia poucza on tych, którzy gromadzą się w kościele: „Diakoni i prezbiterzy będą co dnia zbierać się razem w miejscu wyznaczonym przez biskupa. Diakoni niech nie opuszczają tych zebrań, chyba w razie choroby. Zebrawszy się niech pouczają znajdujących się w kościele; po modlitwie zaś niech każdy uda się do swych zajęć<sup>27</sup>”.

Według Hipolita, diakon pełni także posługę wobec wspólnoty. Z nadejściem wieczora, kiedy biskup jest obecny w kościele, diakon wnosi lampę, a po posiłku bierze kielich z mieszaniną przeznaczoną do ofiarowania i odmawia psalmy: „Jeśli zbliża się wieczór, a biskup jest obecny przy wieczerzy, diakon wniesie lampę (...). Po skończonym posiłku, gdy dzieci i dziewice (Bogu poświęcone) odmówią modlitwę, zebrani powstawszy poczną recytować psalmy. Następnie diakon weźmie kielich z mieszaniną przeznaczoną do ofiarowania i będzie odmawiał psalmy opatrzone tytułem «Alleluja»<sup>28</sup>”.

Ostatnią z posług diakońskich, wzmiankowanych przez Hipolita, jest posługa charytatywna. Diakon i subdiakon informują biskupa wspólnoty o chorych członkach, oczekujących na odwiedzinę pasterza: „Każdy diakon i jego subdiakoni niech się starają być uslužni wobec biskupa; niech go powiadamiają o chorych, aby, jeśli zechce, mógł ich odwiedzić, wielką bowiem radość sprawia choremu, gdy widzi, że arcykapłan o nim pamięta<sup>29</sup>”.

Jest on też, zwłaszcza w czasie klęski zarazy, gwarantem opieki i pomocy najbardziej potrzebującym: „W czasie zarazy diakon winien szczególnie skrupulatnie donosić o chorych. Jeśli nie ma prezbitera, który by przyjmował i rozdelał ofiary na wdowy i osoby chore, niech to czyni diakon, bacznie zwracając uwagę na tych, co roznoszą dary, iżby sumiennie wypełniali swą funkcję i rozdawali eulogie<sup>30</sup>”.

<sup>26</sup> *Tamże*, 82.

<sup>27</sup> *Tamże*, 122.

<sup>28</sup> *Tamże*, 100-102.

<sup>29</sup> *Tamże*, 116.

<sup>30</sup> *Tamże*, 98.

Z *Tradycji Apostolskiej* wynika zatem jasno, że Hipolit interpretuje relację diakon-biskup w perspektywie praktycznej. Diakon służy Kościołowi przez służbę biskupowi.

### *Didascalia Apostolorum*

Posługę diakonów w Kościele, w kontekście innych urzędów kościelnych, w pierwszej połowie III w. poznajemy bardzo dokładnie w *Didascalia Apostolorum*, dziele, którego pełny tytuł brzmi: *Katolicka nauka dwunastu Apostołów i świętych uczniów Zbawiciela naszego*. Zostało ono napisane w języku greckim, ok. 230 r. w Syrii, przez nieznanego autora. Był nim najprawdopodobniej biskup. Autor zawarł w *Didascalia* zbiór przepisów, które stanowią rodzaj odpisu zaleceń apostołów. Regulują one życie wspólnoty chrześcijańskiej wokół biskupa, który jest jej centrum, przewodnikiem duchowym i administracyjnym, lekarzem wszystkich i szafarzem Słowa Bożego<sup>31</sup>.

*Didascalia Apostolorum* podają trzy podstawowe zasady, określające posługę diakona w Kościele.

Przed wszystkim diakon winien być w ściślejszej jedności z biskupem i posługiwać mu. Według *Didascalia Apostolorum*, jedność biskupa z diakonem jest znakiem jedności Ojca z Synem w miłości trynitarniej: „Powinniście tworzyć jedno ciało, jak Ojciec i Syn, będąc uczynieni na podobieństwo osób boskich. Diakon winien przedstawiać każdą sprawę biskupowi, jak Chrystus Ojcu; diakon winien wypełniać swoje zadanie, zostawiając osąd biskupowi; diakon jest uchem biskupa, jego ustami, jego sercem, jego duszą, ma z nim jedną wolę: dzięki takiej jedności Kościół będzie cieszył się pokojem”<sup>32</sup>.

Dlatego diakon jest wybierany przez biskupa i ma żyć z nim w zgodzie<sup>33</sup>. *Didascalia Apostolorum* zalecają, aby wybierano diakona młodego i silnego, ponieważ czekające go zadania są bardziej uciążliwe od wykonywanych przez biskupa<sup>34</sup>.

Diakon odpowiedzialny jest również za organizację działalności charytatywnej Kościoła lokalnego. Posługując ubogim, naśladuje

<sup>31</sup> Por. H. R. Drobner, *Patrologia*, s. 609-611.

<sup>32</sup> *Didascalia Apostolorum*, II, 44, DCA I, 138, Paderbornae 1905.

<sup>33</sup> Por. *tamże*, III, 13, DCA I, 216.

<sup>34</sup> Por. *tamże*, III, 13, DCA I, 212-216.

posługę, którą wykonywał Chrystus: „Jak nasz Zbawiciel i Mistrz rzekł w Ewangeli: «Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu» (Mt 20, 26-28); wy, diakoni, musicie czynić to samo, nawet jeśli wiąże się to z oddaniem życia za braci, w służbie do wykonywania której jesteście przeznaczeni. Jeśli więc Pan nieba i ziemi wykonuje posługę, która jest naszą, o ile bardziej my musimy to czynić dla naszych braci, ażeby być jak Chrystus, jego naśladowcami i sługami”<sup>35</sup>.

Diakon realizuje posługę charytatywną nie tylko informując biskupa o osobach potrzebujących pomocy materialnej<sup>36</sup>, tak jak zaleca to *Tradycja Apostolska*, ale sam zbiera datki na ubogich<sup>37</sup>, odwiedza, pomaga, umywa nogi chorym, starym, kalekom<sup>38</sup>, opiekuje się sierotami i wdowami<sup>39</sup>. Od diakona zatem w głównej mierze zależy cała organizacja działalności charytatywnej Kościoła.

Bierze on również odpowiedzialność za przygotowywanie wszelkich celebracji liturgicznych. Wyznacza miejsca w kościele, troszczy się o ugoszczenie pielgrzymów i obcych, zbiera datki, czuwa nad dyscypliną, zachowaniem ciszy w czasie sprawowania liturgii oraz nad odpowiednim ubiorem jej uczestników: „Diakon zaś ma pilnować, by każdy z wchodzących udawał się na swoje miejsce, a nie zajmował miejsca, które mu nie przysługuje. Ma również uważać, by nikt nie szeptał, nie spał, nie śmiał się ani nie kręcił, bowiem w świątyni należy się zachowywać przyzwoicie, mieć skupioną uwagę i uszy otwarte na słuchanie słowa Bożego”<sup>40</sup>.

Wielość zadań, jakie mieli do wypełnienia diakoni, oraz udzielona im władza, która mogła być wyższa od biskupiej, zwłaszcza w sprawach administracyjnych, wpłynęły z pewnością na fakt, że *Didascalia Apostolorum* podkreślają bardzo mocno fundamentalne znaczenie zachowywania przez nich jedności z biskupem. Powinni oni mieć wspólny program działania, jeden sposób myśle-

<sup>35</sup> *Tamże*, III, 13, DCA I, 214.

<sup>36</sup> Por. *tamże*, II, 31, DCA I, 112.

<sup>37</sup> Por. *tamże*, II, 27, DCA I, 106.

<sup>38</sup> Por. *tamże*, III, 13, DCA I, 212-216.

<sup>39</sup> Por. *tamże*.

<sup>40</sup> *Tamże*, II, 57, DCA I, 164-166.

nia i jednego ducha<sup>41</sup>. Tego typu wskazania mają uchronić posługę diakańską przed wymknięciem się jej z zależności hierarchicznej od biskupa. To, iż taką możliwość biorą pod uwagę *Didascalia Apostolorum*, można wydedukować ze stwierdzenia, że pokój w Kościele jest gwarantowany jednością celów działania biskupa i diakona<sup>42</sup>.

Ponadto *Didascalia*, pragnąc zapobiec przekształceniu tej posługi w jakąś formę opieki społecznej, kładą ogromny nacisk na przestrzeganie zasady misteryjno-ascetycznej, według której diakon jest wezwany do tego, aby swoją diakonię interpretował na wzór posługi Chrystusa diakona-sługi. Takie niebezpieczeństwo było realne, biorąc pod uwagę fakt, iż nie istniał (a przynajmniej tak się wydaje) „modyfikator eucharystyczno-liturgiczny”. Wszystkie bowiem obowiązki diakona, jeśli chodzi o kult, sprowadzają się do jego dobrej organizacji<sup>43</sup>.

Duże znacznie, jakie przypisywano diakonatowi, wynika również z tego, iż Kościoły lokalne zabiegały o ściśle określoną liczbę diakonów. *Tradycja Apostolska* jednak nigdzie jej nie podaje. *Didascalia Apostolorum* zalecają, aby biskup ustanawiał tylu diakonów, ilu w danej chwili potrzebowała wspólnota kościelna<sup>44</sup>.

Inaczej było w Kościele rzymskim, gdzie istniała ściśle określona liczba diakonów. Z *Listu do Fabiana Patriarchy Antiochii*, zredagowanego przez papieża Korneliusza w 251 r. wynika, że jednemu biskupowi powierzonych było 46 prezbiterów, 7 diakonów, 7 subdiakonów, 52 inne osoby, wśród których byli: egzorcyci, lektorzy i furianie oraz 1500 wdów i ubogich<sup>45</sup>.

Synod w Neocezarei, w kanonie 15, ustalił liczbę 7 diakonów dla Kościołów w Azji Mniejszej: „Według kanonów, diakonów powinno być 7, nawet jeśli miasto jest bardzo duże; tak bowiem wynika z Księgi Dziejów Apostolskich”<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> Por. *tamże*, III, 13, DCA I, 216.

<sup>42</sup> Por. *tamże*, II, 44, DCA I, 152-154.

<sup>43</sup> Por. R. Selejda, *Zarys historyczny diakonatu stałego*, s. 24; tenże, *Diakonat stały w świetle Biblii i historii Kościoła*, s. 64-65.

<sup>44</sup> Por. *Didascalia Apostolorum*, II, 34, DCA I, 116-118.

<sup>45</sup> Por. Korneliusz, *Epistula ad Fabianum Patriarcham Antiochiae*, DS 109, Bologna 1996.

<sup>46</sup> Kan. 15, w: J. D. Mansi (wyd.), *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima Collectio* 549, t. II, Florentiae 1759 (dalej: Mansi).

## Cyprian

Cecyliusz Cyprian w swoich pismach ukazuje Kościół jako *fraternitas*, tj. wspólnotę braci. Wspólnota ta ma ściśle określoną strukturę. Z jednej strony stanowi ją plebs, tj. lud chrześcijański, który tworzą wdowy, dziewice, katechumeni i penitenci. Z drugiej zaś strony jest *clerus*. Jest on reprezentowany przez tych, którzy sprawują urzędy kościelne, a więc: biskupa, prezbiterów i diakonów. Do tej klasycznej już trylogii dołączeni są lektorzy, subdiakoni, akolici i egzorcyci<sup>47</sup>.

Biskup Kartaginy, we wstępach swoich listów, wymienia diakonów zawsze po prezbiterach: „Cyprian pozdrawia prezbiterów, diakonów i lud chrześcijański zamieszkały w Furni”<sup>48</sup>.

Będąc wierny starożytnej tradycji, widzącej ustanowienie diakonatu w tekście Dziejów Apostolskich 6, 1-6, stwierdza, że diakoni stanowią instytucję apostołską w służbie biskupom i Kościołowi: „Diakoni powinni pamiętać, iż to Pan wybrał apostołów, tj. biskupów stojących na czele Kościoła, podczas gdy oni zostali ustanowieni przez apostołów dla posługi ich biskupstwu i Kościołowi, po wstąpieniu Pana do nieba”<sup>49</sup>.

Według Cypriana, diakoni wspomagają biskupów i prezbiterów w czynnościach liturgicznych (chrzest i Eucharystia) i w pojedynwaniu penitentów<sup>50</sup>. Jednocześnie zajmują się administracją kasy kościelnej i poświęcają się działalności charytatywnej<sup>51</sup>. Ich liczba powinna być, podobnie jak w Rzymie, ściśle określona<sup>52</sup>.

### Synod w Elwirze (300-303 r.?)

Synod w Elwirze rozszerza prawodawstwo dotyczące życia i posługi kleru. Po raz pierwszy nakazuje wprost zachowywanie celibatu przez wszystkich pragnących przyjąć święte urzędy.

Kanon 33 zabrania absolutnie biskupom, prezbiterom, diakonom i wszystkim duchownym, sprawującym święte urzędy, współży-

<sup>47</sup> Por. E. Cattaneo, *I ministeri nella Chiesa antica*, s. 505-506.

<sup>48</sup> Cyprian, *Epistula 1*, Wstęp, CCL III B, 1, t. III B, Paris 1994.

<sup>49</sup> Tenże, *Epistula 3*, 3, 1, CCL III B, 14.

<sup>50</sup> Por. tenże, *Epistula 5*, 2, 2, CCL III B, 28; tenże, *Epistula 17*, 2, 2, CCL III B, 97-98.

<sup>51</sup> Por. tenże, *Epistula 43*, 1, 1, CCL III B, 200; tenże, *Epistula 52*, 1, 2, CCL III B, 243-244.

<sup>52</sup> Por. E. Cattaneo, *I ministeri nella Chiesa antica*, s. 513.

cia małżeńskiego i płodzenia potomstwa. Każdy, kto nie podporządkowałby się temu zarządzeniu, miał być wyłączony ze stanu duchownego<sup>53</sup>.

W tym kontekście Kanon 27 z wielką przecznością zabraniał obecności kobiet w domu duchownego, z wyjątkiem rodzonej siostry lub dziewicy poświęconej Bogu<sup>54</sup>.

Powyższe kanony zostały wpisane w nową perspektywę, która widzi kler „odseparowany” nie tylko od życia małżeńskiego, ale i spraw tego świata. Dla duchownych Pan jest „częścią dziedzictwa (...) i to właśnie on los zabezpiecza” (Ps 16, 5).

Dlatego Kanony 19 i 20 zarządzają również, aby biskupi, prezbiterzy i diakoni nie opuszczali swojej siedziby, nie poświęcali czasu na handel, nie uczestniczyli w życiu bazarów, nie robili zakupów. W żadnym zaś wypadku nie mogli zajmować się lichwą<sup>55</sup>. Wszystkie te zakazy miały ich uchronić od grzechów, które są przeszkodami w godnym sprawowaniu i przeżywaniu codziennej Eucharystii.

Motywację o charakterze kultowym przytacza się jednak przede wszystkim z powodu niemożności pogodzenia życia małżeńskiego z celebracją Eucharystii. Z tego wpływało żądanie zachowania celibatu, przez pragnących przyjąć święty urząd i obowiązek wstrzeмиężliwości w pozycji małżeńskim przez tych, którzy przyjęli święcenia, będąc już żonatymi. Sytuacja taka spowodowała wiele zamieszania. Dlatego też Synod w Elwirze nie mógł jednoznacznie rozstrzygnąć tego ważnego problemu. Będzie on podejmowany przez papieża Syryjusza i kontynuowany przez kilka następnych synodów, które ponownie potwierdzą te same prawa i zakazy. Nie będą one jednak skuteczne dopóty, dopóki obowiązywać będzie praktyka święcenia kandydatów żonatych, zobowiązujących się do wstrzeмиężliwości we współżyciu małżeńskim.

Pośród przepisów Synodu w Elwirze, regulujących wypełnianie posługi diakańskiej, należy wspomnieć również Kanon 77. Zarządza on, iż diakon może udzielać chrztu, ale nie sakramentu bierzmowania. Ponadto z kanonu tego wynika, iż diakon może stać na czele wspólnoty kościelnej<sup>56</sup>.

<sup>53</sup> Por. Kan. 33, Mansi II, 11.

<sup>54</sup> Por. Kan. 27, *tamże*, II, 10.

<sup>55</sup> Por. Kan. 19-20, *tamże*, II, 9.

<sup>56</sup> Por. Kan. 77, *tamże*, II, 18.

Godny uwagi jest także Kanon 38, dotyczący pokuty. Stwierdza on, iż dla wiernego, który popełnił grzech ciężki, byłoby lepiej zwrócić się o otrzymanie pokuty do biskupa niż do prezbitera. W przypadku zaś nagłej choroby, powinien udzielić mu Komunii prezbiter lub diakon, jeśli zleci mu taką posługę prezbiter<sup>57</sup>. Zastosowany w tekście kanonu termin *communio* może mieć podwójne znaczenie. Może wskazywać na rozgrzeszenie w przypadku, gdy penitent powraca na nowo do wspólnoty Kościoła, albo też odnosi się do Komunii św. – wiatyku, który przypieczętowuje trwanie we wspólnocie kościelnej.

### Efrem Syryjski

Efrem Syryjski wspomina urząd diakonów w *Komentarzu do Listów św. Pawła do Filipian i Pierwszego do Tymoteusza*.

Komentując Flp 1,1, posługuje się zwrotem „ze starszymi (prezbiterami) i diakonami, ich przewodnikami”<sup>58</sup>. Diakonów ukazuje w perspektywie znanej mu struktury kościelnej jako tych, którzy wraz z prezbiterami kierują wspólnotą wiernych. Kościół, do którego należał autor, miał episkopat monarchiczny, choć w tekście biblijnym stosowanym przez niego biskupi nie byli wzmiankowani. Dlatego występująca tu liczba mnoga nie wymagała żadnych wyjaśnień<sup>59</sup>.

Przeprowadzając natomiast analizę 1 Tm 3, 8-13, Efrem pisze: „Diakoni podobnie niech będą czyści w swych duszach od chciwości, a w swych ciałach od bólów pożądliwości. I niech będą wytrwali w czasie prześladowania w tajemnicach wiary, i niech posługują godnie tajemnicy Ciała Chrystusa w czystości swego sumienia. I niech najpierw będą poddani próbie w licznych sprawach niższych od stopnia diakonatu. Również ich kobiety niech nie podążają za diabłem, lecz niech będą łagodne, ażeby z powodu ich bezwstydu nie bluźniono ich mężom; i niech nie złorzeczą one bliźnim wobec

<sup>57</sup> Por. Kan. 38, tamże, II, 12.

<sup>58</sup> Efrem Syryjski, *Megnutium Arakelnin zor ararial e diarn appai jew Chorin Asorio Asoriotos dzeraki* (Komentarz do Apostoła napisany przez Pana Opata i Doktora Syryjskiego światło Syryjczyków), Wenecja 1836, 154; S. Ephraem Syri comentarii in epistolas D. Pauli nunc primum ex Armeno in Latinum sermonem a Patribus Mekhitaristis translati, przekł. łac.; Venetiis 1893, 157.

<sup>59</sup> Por. A. Kowalski, *Pawłowe teksty o diakonacie w interpretacji Ojców Kościoła*, s. 616-617.

swych mężów, bo to oni im przewodzą, lecz niech zawsze będą czujne w dobrych uczynkach i wierne we wszystkim, i niech nie popadają w gusła i czary”<sup>60</sup>.

Według Efrema, funkcja liturgiczna diakonów sprowadza się do godnego posługiwania Eucharystii. Eucharystia jest określana przez niego najpierw terminem „tajemnica”, użytym w liczbie mnogiej, a następnie wprost jako „tajemnica ciała Chrystusa”. Wspomnienie w tekście żon diakonów mogłoby dziwić, biorąc pod uwagę, graniczący wprost z enkratyzmem, entuzjazm ascetyczny ówczesnego Kościoła syryjskiego. Niektórzy uczeni sugerowali nawet, że bezżeństwo było przez pewien okres wymogiem stawianym tam wszystkim ochrzczonym<sup>61</sup>. Tym bardziej więc należałoby tego oczekiwać od diakonów. Trzeba jednak pamiętać, że wymóg ten mogli spełniać nie tylko celibatariusze w ścisłym słowa tego znaczeniu, ale i małżonkowie, zobowiązujący się odtąd do wstrzemięźliwości pociowej. Należy również zaznaczyć, że Efrem pomija wzmiankę o jednożenności diakonów, jak gdyby nie chciał sugerować potrzeby zawarcia małżeństwa przed otrzymaniem diakonatu. Fakt ten staje się jeszcze bardziej zrozumiały, jeśli weźmie się pod uwagę wyakcentowanie w tym kontekście wartości cnót czystości i wstydlivosti. Nie można też zapominać, iż autor, będąc sam diakonem, nie był żonaty i bardziej cenił dziewictwo niż wstrzemięźliwość małżonków<sup>62</sup>.

### Synod w Arles (314 r.)

Służba liturgiczna, związana szczególnie z Eucharystią, należała do najważniejszych obowiązków diakona. Zdarzało się jednak w historii Kościoła pierwszych wieków, że diakoni przekraczali swoje kompetencje i wykonywali posługę zarezerwowaną ściśle dla prezbiterów.

Niepokojąca wiadomość o tego rodzaju nadużyciach pojawiła się w 314 r. na Synodzie w Arles: „Dotarło do nas, iż w wielu miejscach

<sup>60</sup> Efrem Syryjski, *Megnutiun Arakelnin zor ararial e diarn appai jew Chorin Asorio Asorios dzeraki*, 240; *S. Ephraem Syri commentarii in epistolas D. Pauli nunc primum ex Armeno in Latinum sermonem a Patribus Mekhitaristis translati*, 249.

<sup>61</sup> Por. A. Voobus, *Celibacy, a Requirement for Admission to Baptism in the Early Syrian Church*, Stockholm 1951, s. 126.

<sup>62</sup> Por. A. Kowalski, *Pawłowe teksty o diakonacie w interpretacji Ojców Kościoła*, s. 617-618.



diakoni celebrują Eucharystię [*offerre*]: zdecydowano więc, że w przyszłości w żadnym przypadku nie może się to powtórzyć<sup>63</sup>.

Tego typu przypadki należały jednak do rzadkości. Diakon towarzyszył biskupowi i prezbiterowi nie tylko jako szafarz Komunii św., ale również jako głosiciel Ewangelii i ten, który był powołany do czuwania nad godnym, uważnym i pobożnym celebrowaniem świętych Tajemnic. Dlatego też nazywany był koncelebransem<sup>64</sup>.

### Sobór w Nicei (325 r.)

Czasy pierwszego Soboru ekumenicznego, który odbył się w 325 r., to okres największej świetności diakonatu. Diakoni usiłowali bowiem w tym okresie w znaczący sposób podnieść prestiż swojego urzędu w Kościele. Cel ten pragnęli osiągnąć kosztem urzędu prezbiterów. Mówi o tym wyraźnie Kanon 18 tego Soboru: „Dotarła wiadomość do świętego i wielkiego soboru, że w niektórych miejscowościach i miastach diakoni udzielają Komunii prezbiterom; nie jest dozwolone przez żaden kanon ani zwyczaj, iż aby ci, którzy ofiarują ciało Chrystusa otrzymywali je od tych, którzy nie mają władzy ofiarowania go. Tak samo jak wiemy, że niektórzy diakoni, w obecności biskupa sami biorą sobie Eucharystię. W związku z tym chcemy, aby diakoni pozostawali na swoim miejscu, w przekonaniu, iż są w służbie biskupowi i niżej postawieni od prezbiterów. To jest racja, aby diakoni przystępowali do Komunii po prezbiterach, przyjmując ją od biskupa lub prezbitera. Ponadto nie wolno diakonowi zajmować miejsca pomiędzy prezbiterami: jeśli do tego dochodzi, to jest to wbrew kanonom i sprawiedliwemu porządkowi. Ten, który nie będzie chciał się dostosować do tych reguł musi pozostawić diakonię<sup>65</sup>.”

### Ambrozjaster

Ambrozjaster (Pseudo-Ambroży) nawiązuje do urzędu diakonów w *Komentarzu do Pierwszego Listu św. Pawła do Tymoteusza*. Stwierdza on, że jest wiadomo, iż „diakoni są sługami kapłanów”,

<sup>63</sup> Kan. 15, Mansi II, 473.

<sup>64</sup> Por. G. Crisostomo, *Divina Liturgia*, Roma 1967, s. 125.

<sup>65</sup> Kan. 18, Mansi II, 904.

to znaczy, biskupów i prezbiterów<sup>66</sup>. Dlatego też niezwykle stanowczo występuje przeciw stawianiu w rzymskiej wspólnotce kościelnej diakonów wyżej od prezbiterów: „Cóż za bezczelność równać prezbiterów z ich sługami! (...) To tak, jakby prefekci byli równi oficjałom, a panowie niewolnikom”<sup>67</sup>. Krytykuje też diakonów, nieustannie zarzucając im „fanfaronadę”<sup>68</sup>, „głupotę”<sup>69</sup>, „bezczelność”<sup>70</sup>, „próżne zuchwalstwo”<sup>71</sup> i „pychę żywota”<sup>72</sup>. Diakoni, działający w Rzymie, „żyją pozorami”<sup>73</sup> i poddają się „kierownictwu samochwalstwa i głupoty”<sup>74</sup>. Ambrożyjster szuka uzasadnienia swojego stanowiska w księgach Starego i Nowego Testamentu. Przyrównuje starotestamentalnych lewitów do diakonów, a kapłanów do prezbiterów<sup>75</sup>. Dlatego diakoni są jedynie „noszącymi namiot (...) drwalami i noszącymi wodę”<sup>76</sup>. Ich obowiązkiem jest „nosić ołtarz i wszystkie jego sprzęty oraz polewać kapłanom ręce wodą (...). Czyż są lepsi aniżeli Elizeusz polewający wodą ręce Eliasza?”<sup>77</sup> Skoro starotestamentowi lewici poddani byli kapłanom, to także diakoni Kościoła powinni podlegać prezbiterom: „Zostało to mianowicie napisane, jak to Pan powiedział Mojżeszowi: «Każ się zbliżyć pokoleniu Lewiego i postaw je przed kapłanem Aarodem: niechaj mu służą»”<sup>78</sup>.

Według Ambrożyjstera, jeśli diakoni nie będą rozsądni, to czekać ich będą kary, o których mówi bardzo wyraźnie Stary Testament. Gdy lewici „byli przekonani, że nie ma żadnej różnicy pomiędzy kapłanami a nimi, wówczas został Korach i ci wszyscy, którzy byli tego samego zdania, z Bożego rozporządzenia pochłonięci przez otwartą ziemię, a płonący ogień pochłoniął od razu dwustu

<sup>66</sup> Ambrożyjster, *Commentarius ad Primam Epistulam Sancti Pauli ad Timotheum* 3, 8-10, CSEL 81, 3, 267, Vindobonae 1969.

<sup>67</sup> Tenże, *Quaestiones Veteris et Novi Testamenti* 101, 2, CSEL 50, 194, t. 50, Vindobonae 1908.

<sup>68</sup> *Tamże*, 101, 1, CSEL 50, 193.

<sup>69</sup> *Tamże*.

<sup>70</sup> *Tamże*, 101, 2, CSEL 50, 194.

<sup>71</sup> *Tamże*.

<sup>72</sup> *Tamże*, 101, 8, CSEL 50, 197.

<sup>73</sup> *Tamże*, 101, 1, CSEL 50, 194.

<sup>74</sup> *Tamże*, 101, 2, CSEL 50, 194.

<sup>75</sup> Por. *tamże*.

<sup>76</sup> *Tamże*.

<sup>77</sup> *Tamże*, 101, 3, CSEL 50, 195.

<sup>78</sup> *Tamże*, 101, 2, CSEL 50, 194.

pięćdziesięciu mężów”<sup>79</sup>. W podobny sposób został ukarany trądem król Ozjasz, „kiedy odważył się spełniać funkcję kapłańską, a to po to, by wstrząśnięci tym przykładem nie wazyli się podejmować tego, co nie jest dozwolone”<sup>80</sup>.

Ambroziejaster, aby uzasadnić biblijnie wymagane od diakonów posłuszeństwo wobec prezbiterów, wykorzystuje również wzmiankę z Księgi Estery o Amanie i Mardocheuszu: „Przecież Aman, mimo że wyróżniał się w honorze żołnierskim, został przez króla wysłany po to, by okazać posłuszeństwo Mardocheuszowi, aby dzięki temu stało się znane, jak godnym był Mardocheusz”<sup>81</sup>.

W celu ukazania znaczącej roli kapłanów i ich wyższości nad diakonami Ambroziejaster odwołuje się ponadto do tekstów Nowego Testamentu. Przytacza przykład Kajfasza, który, choć był złym człowiekiem, mógł prorokować, albowiem należał do stanu kapłańskiego<sup>82</sup>. Zdaniem Ambroziejastera inna była sytuacja diakonów. Diakon Filip nie udzielał nowo nawróconym w Samarii Ducha Świętego przez nałożenie rąk. Było to bowiem zadanie apostołów Piotra i Jana. Przykład ten wskazuje na dużą różnicę istniejącą między diakonami a kapłanami<sup>83</sup>. Ponadto diakoni ukazani w Dziejach Apostolskich byli właściwie jedynie sługami stołu i wdów<sup>84</sup>.

Ambroziejaster na potwierdzenie swojej tezy o wyższości kapłanów nad diakonami wykorzystuje, poza świadectwami biblijnymi, również argumenty natury historycznej<sup>85</sup>. W historii nie powstały żadne prawa lub zwyczaje, do których mogliby, tytułem przykładu, odwoływać się diakoni<sup>86</sup>. Mając więc niższy stopień w hierarchii kościelnej od prezbiterów, nie mogą siedzieć w kościele<sup>87</sup>, ani też przepowiadać z katedry<sup>88</sup>.

Ambroziejaster nie chce więc niczego sobie przywłaszczyć. Nie zamierza naśladować diakonów, którzy dążą do wykonywania funkcji

<sup>79</sup> *Tamże*, 101, 7, CSEL 50, 196-197.

<sup>80</sup> *Tamże*, 101, 7, CSEL 50, 197.

<sup>81</sup> *Tamże*, 101, 10, CSEL 50, 198.

<sup>82</sup> Por. *tamże*, 101, 6, CSEL 50, 196.

<sup>83</sup> Por. *tamże*, 101, 5, CSEL 50, 196.

<sup>84</sup> Por. *tamże*, 101, 9, CSEL 50, 197.

<sup>85</sup> Por. *tamże*, 101, 1, CSEL 50, 193.

<sup>86</sup> Por. *tamże*, 101, 2, CSEL 50, 194.

<sup>87</sup> Por. *tamże*.

<sup>88</sup> Por. Ambroziejaster, *Commentarius ad Epistolam Sancti Pauli ad Efesios*, 4, 11-12, CSEL 81, 3, 98.

niezgodnych z ich powołaniem. Pragnie, aby diakoni wiernie wypełniali tylko te zadania, które zostały im wyznaczone przez Boga<sup>89</sup>.

### Hieronim

Hieronim wspomina o diakonach w *Liście do prezbitera Ewangeliusza*. Występuje w nim przeciwko wywyższaniu diakonów ponad prezbiterów. Dzieje się tak zwłaszcza w rzymskiej wspólnotie kościelnej: „Słyszę o jednym, który poddał się takim urojeniom, że pragnie wynieść diakonów ponad prezbiterów (...) urząd dostosowany do posługi przy stołach i wdowom, pragnie wynieść ponad tych, którzy poprzez swoje modlitwy dokonują konsekracji ciała i krwi Chrystusa (...) w Rzymie prezbiter jest wyświęcany na podstawie rekomendacji diakona”<sup>90</sup>.

Wielkie poważanie, jakim cieszyli się diakoni w Kościele rzymskim, wynikało m.in. z faktu, że byli oni nieliczni w porównaniu z prezbiterami. Hieronim jest tego w pełni świadomy: „Mała liczba diakonów sprawiła, że są szczególnie szanowani, podczas gdy prezbiterzy, których jest wielu, tracą na znaczeniu”<sup>91</sup>. Liczba diakonów w Rzymie była ograniczona do siedmiu, podczas gdy liczba prezbiterów nieustannie wzrastała. Z upływem czasu biskup dysponował dużą liczbą prezbiterów, a małą diakonów. Dlatego z tymi ostatnimi mógł bez przeszkód utrzymywać osobiste kontakty i w sytuacjach trudnych, w których trzeba było podjąć ważną decyzję, chętniej też zwracał się do nich o radę. Dzięki temu, ich pozycja stawała się coraz bardziej wpływowa<sup>92</sup>. Ograniczona liczba diakonów ponadto sprawiała, że przekazywali zadania, którym nie mogli poddać, nie tylko niżej stojącym subdiakonom, akolitom, egzorcystom i lektorom, lecz i prezbiterom<sup>93</sup>. Doprowadziło to do sytuacji, iż z czasem obok porządku hierarchicznego pod wpływem różnych urzędów

<sup>89</sup> Por. tenże, *Quaestiones Veteris et Novi Testamenti*, 101, 8, CSEL 50, 197; 101, 2, CSEL 50, 194; 101, 3, CSEL 50, 195; por. B. Domagałski, *Diakoni rzymscy w IV wieku. Z historii związków biskupa, diakona i prezbitera*, *Vox Patrum* 9 (1989) 17, s. 637-654.

<sup>90</sup> Hieronim, *Epistula CXLVI Sancti Hieronymi ad Euangelum Presbyterum*, 1-2, CSEL 56, 308-311, t. 56/I, 3, Vindobonae 1918.

<sup>91</sup> *Tamże*, 2, CSEL 56, 311.

<sup>92</sup> Por. J. N. Seidl, *Der Diakonat in der katholischen Kirche*, Regensburg 1884, s. 181-183.

<sup>93</sup> Por. A. von Harnack, *Die Mission und Ausbreitung des Christentums in den ersten drei Jahrhunderten*, t. II, 4, Leipzig 1924, s. 853; F. Prat, *Les prétensions des diacres Romains au quatrième siècle*, *RSR* 3/1912, s. 468-469.

rozwinął się drugi porządek. Przeciwko niemu protestowali prezbiterzy, których reprezentował m.in. Hieronim. Jego zdaniem, diakonów należy porównywać do starotestamentowych lewitów i są oni postawieni w hierarchii kościelnej niżej od prezbiterów: „Nie zapominajmy, że przekaz apostołów opierał się na starotestamentalnych zwyczajach: co spełniali Aaron, jego synowie i lewici w świątyni, to samo mogą czynić biskupi, prezbiterzy i diakoni w Kościele”<sup>94</sup>.

Niższy stopień diakonów potwierdza fakt, że nie wolno im podczas sprawowanej liturgii siedzieć w kościele: „Istnieje w Kościele zwyczaj, także w Rzymie, że prezbiterzy siedzą, a diakoni stoją. Co prawda, powoli doszło do licznych nadużyć”<sup>95</sup>.

Można przypuszczać, iż ta tendencja ścisłego podporządkowania diakona prezbiterowi mogła stanowić pierwszy krok na drodze uczynienia z diakonatu wyłącznie stopnia przejściowego do święceń prezbiteratu.

### Jan Chryzostom

W swojej *Homilii I*, Jan Chryzostom, komentując tekst Flp 1, 1, stwierdza, że w terminologii funkcji hierarchicznych w Kościele pierwszych wieków „używano jeszcze wspólnych nazw i diakonem nazywany był również biskup”<sup>96</sup>. Na dowód tego odwołuje się do 2 Tm 4, 5, gdzie do biskupa Tymoteusza skierowane są słowa: „Spełnij swe posługiwanie [*diakonían*]”<sup>97</sup>. Następnie zauważa: „Jak więc powiedziałem, i prezbiterzy zwani byli niegdyś biskupami i sługami [*diákonoi*] Chrystusa, i biskupi starszymi [*presbêteroi*]”<sup>98</sup>.

W *Homilii XI* zaś, stanowiącej komentarz do 1 Tm 3, 8-13, zaznacza najpierw, że św. Paweł Apostoł „pominąwszy stopień prezbiterów przechodzi od razu do diakonów”<sup>99</sup> i wyjaśnia ten fakt, stwierdzając, że „niewielka jest różnica pomiędzy nimi (tzn. prezbiterami) a biskupami”, ci ostatni „są bowiem wyżsi jedynie włożeniem rąk”<sup>100</sup>.

<sup>94</sup> Hieronim, *Epistula CXLVI Sancti Hieronymi ad Euangelum Presbyterum*, 1, CSEL 56, 312.

<sup>95</sup> *Tamże*, 1, CSEL 56, 311.

<sup>96</sup> Jan Chryzostom, *Homilia I*, 1, PG 62, 183.

<sup>97</sup> *Tamże*.

<sup>98</sup> *Tamże*.

<sup>99</sup> *Tenże*, *Homilia XI*, 1, PG 62, 553.

<sup>100</sup> *Tamże*.

Następnie, odnosi do diakona te same wymagania, które w 1 Tm 3, 2 św. Paweł stawia biskupowi. Komentując wyrażenie „w mowie nieobłudni”, podkreśla nikczemność obłudy i jej szkodliwość dla Kościoła. Mówi też o konieczności uprzedniego wypróbowania kandydatów do diakonatu<sup>101</sup>.

Wreszcie, w komentarzu do 1 Tm 3, 12-13, Jan Chryzostom pisze: „Diakoni niech będą mężami jednej żony». Dotyczy to również kobiet diakonis [*diakonan*]. Było to bowiem bardzo konieczne w Kościele oraz pożyteczne i uczciwe. «Diakoni niech będą mężami jednej żony», powiada. Widzisz, jak wymaga tej cnoty u diakonów? Choć bowiem nie są tej samej godności, co biskupi, jednakże winni być również nienaganni, równie niewinni. «Rządzący dobrze dziećmi i własnymi domami. Ci bowiem, skoro dobrze spełnili czynności diakońskie, zdobywają sobie zaszczytny stopień i ufną śmiałość w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie». Wszędzie umieszcza opiekę nad dziećmi, by z tego powodu pozostali nie doznali zgorzenia. «Ci bowiem, skoro dobrze spełnili czynności diakońskie – powiada – zdobywają sobie zaszczytny stopień», to znaczy postępek i «ufną śmiałość, która jest w wierze Jezusa Chrystusa». Jakby rzekł: Którzy w tych niższych sprawach okazały się czujni, szybko dojdą do tamtych<sup>102</sup>.

Autor chętnie więc uwypukla podobieństwa istniejące między biskupami i diakonami. Stawia im takie same wymagania, zwłaszcza o charakterze moralnym. Zarówno biskupów, jak i diakonów zalicza do „pierwszych” w Kościele, choć widzi istniejącą między nimi różnicę w godności. Według Chryzostoma, funkcje kościelne stanowią jedynie „sprawy niższe”. Dobre ich wypełnienie jest pomocne w osiągnięciu tego, co istotniejsze: postępu i śmiałej ufności w wierze. Chryzostom wyraża też troskę o życie rodzinne i wychowanie potomstwa. Jeśli chodzi o jednożeństwo diakonów, nie precyzuje dokładniej, jak rozumie ten wymóg, podkreślając jedynie jego wielkie znaczenie<sup>103</sup>.

### Teodor z Mopsuestii

Teodor, interpretując tekst Flp 1, 1, skupia swoją uwagę na terminologii. Twierdzi, że termin „biskupi” określa przebiterów. Wy-

<sup>101</sup> Por. *tamże*.

<sup>102</sup> *Tamże*, 1, PG 62, 553-554.

<sup>103</sup> Por. A. Kowalski, *Pawłowe teksty o diakonacie w interpretacji Ojców Kościoła*, s. 620-621.

jaśnia ponadto, że św. Paweł wymienia biskupów i diakonów jako tych, którzy winni nauczać innych. Nie zwraca jednak uwagi na jakąś specyfikę funkcji diakonów, która odróżniałaby ich w szczególny sposób od innych stopni hierarchicznych<sup>104</sup>.

Komentując zaś 1 Tm 3, 8-13, zauważa, że apostoł nakłada na diakonów te same obowiązki, co na prezbiterów. Stwierdzenie, że mają być oni ludźmi „godnymi” i w „rozmowie nieobłudnymi” w wypełnianiu funkcji pośrednictwa, wyjaśnia w sposób następujący: „Słusznie, gdyż byli przecież pośrednikami i posługującymi czynności kapłańskiej nie tylko względem mężczyzn, ale i względem kobiet; koniecznie zatem wypadało, by byli takimi. (...) jeśli bowiem to, co zostaje polecane przez prezbiterów, przekazują czy to mężczyznom, czy kobietom, do których też zostają posłani, słuszne jest, by ze szczerą wolą jak należy wypełniali to, co zostaje im polecane”<sup>105</sup>.

Według Teodora, wyrażenie „tajemnica wiary” z 1 Tm 3, 9 oznacza dogmat o Chrystusie. Następujące zaś po nim wyrażenie „niech spełniają posługę” z 1 Tm 3, 10 interpretuje w sensie wyniesienia do diakonatu<sup>106</sup>. W dalszej kolejności tak komentuje 1 Tm 3, 13: „Następnie, ponieważ diakoni uznawani są za mniej znacznych od prezbiterów według stopnia, wskazując, że w niczym nie są mniejsi od nich, jeśli zechcą należycie wypełnić swój urząd, dodaje: «Ci bowiem, skoro dobrze spełnili czynności diakońskie, zdobywają sobie zaszczytny stopień i ufą śmiałość, która jest w Chrystusie Jezusie». Ci bowiem, którzy należycie wypełnią swą funkcję, choć obecnie uznaje się, że są niższego stopnia, przewidują, iż w przyszłości okażą się znakomitego stopnia, mając otrzymać od Chrystusa przeobfitą ufność. Mówi «dobry stopień» nie w obecnym wieku. Nie powiedziałby: «większy»; teraz zaś powiada: «dobry», nie, żeby stopień diakonatu nie był dobry, ale dlatego, że właśnie o tamtym stopniu stwierdza, iż jest dobry, i pomaga tym, którzy chcieliby go osiągnąć. O tym zaś stopniu diakonatu mówi, że nie może nikomu pomóc, jeśli nie będziemy mieli równocześnie tego, co może zachować niena-

<sup>104</sup> Por. H. B. Swete, *Theodori Mopsuesteni in epistolas B. Pauli commentarii*, t. I, Cambridge 1880, s. 199-201.

<sup>105</sup> Tenże, *Theodori Mopsuesteni in epistolas B. Pauli commentarii*, t. II, Cambridge 1882, s. 117-119.

<sup>106</sup> Por. tamże, s. 126-128.

ruszonym nasze sumienie. I dodaje: «i ufną śmiałość w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie». Wyraźnie wskazuje, że mówi o tym, co będzie potem, pragnie ich bowiem pouczyć, że żadnej szkody nie będzie mógł przynieść niższy stopień tym, którzy okażą się godni osiągnięcia wielkich i doskonałych, jeśli tylko ich sumienie, jak się godzi, nieskażone, przez nich samych będzie strzeżonym<sup>107</sup>.

Teodor nie komentuje kwestii jednożenności diakonów z 1 Tm 3, 12, ale odsyła w tej sprawie do swojego komentarza do tekstu 1 Tm 3, 2<sup>108</sup>, gdzie szeroko podejmuje ów temat w stosunku do biskupów. Odrzuca tam zdecydowanie interpretację, według której powtórnie żonaci mają zamkniętą drogę do stanu duchownego, choć zaznacza, iż taka jest opinia wielu. Odwołując się do 1 Kor 7, 8-9, przypomina, że św. Paweł wyraźnie zezwala na powtórne małżeństwo. Podziela więc opinię reprezentowaną, jak zauważa, przez „niektórych”, że chodzi tu o takich, którzy jednocześnie mieli kilka żon legalnych, zgodnie z Prawem Mojżeszowym, lub prócz jednej żony legalnej mieli również konkubiny. Nie jest to jedyny wypadek, w którym Teodor z Mopsuestii, reprezentując najbardziej radykalny nurt egzegezy literalnej Szkoły Antiocheńskiej, odrzuca całkowicie interpretację przyjmowaną powszechnie na bazie długotrwałej Tradycji kościelnej<sup>109</sup>.

### Synod w Ilirii (375 r.)

Synod ten postanowił, by diakoni, podobnie jak biskupi i kapłani, byli wyświęceni z kleru lub ze znanych, prawych i zajmujących wysokie urzędy państwowe. Jednocześnie zakazał dokonywać wyboru na wspomniane urzędy kościelne wojskowych oraz urzędników niższego stopnia<sup>110</sup>.

### Konstytucje Apostolskie

*Konstytucje Apostolskie* są z pewnością jednym z najpiękniejszych dokumentów, ukazujących posługę eucharystyczno-liturgiczną dia-

<sup>107</sup> *Tamże*, s. 129-130.

<sup>108</sup> Por. *tamże*, s. 99-108.

<sup>109</sup> Por. A. Kowalski, *Pawłowe teksty o diakonacie w interpretacji Ojców Kościoła*, s. 629-632; por. też M. Simonetti, *Profilo storico dell'esegesi patristica*, Roma 1981, s. 118.

<sup>110</sup> Por. *Epistula Synodalis*, Mansi III, 387-388; por. także M. Górski, *Diakonat w starożytnym prawodawstwie kościelnym III-IX w.*, Vox Patrum 9 (1989) 17, s. 710.



konów. Dokument ten składa się z 8 ksiąg. Jest dziełem jednego redaktora, powstałym ok. 380 r., prawdopodobnie w Syrii. Księga VIII zawiera tzw. *Mszę klementyńską*. Zdaniem autora pochodzi ona od apostołów i została przekazana za pośrednictwem Klemensa Rzymskiego<sup>111</sup>.

Z *Konstytucji Apostolskich* wynika, iż najważniejszym zadaniem diakonów jest udzielanie razem z biskupem Komunii św. *Konstytucje* opisują Komunię św. na zakończenie mszy celebrowanej przez biskupa w następujący sposób: „Biskup niechaj się zwróci do ludu ze słowami: Święte dla świętych. Lud zaś niech odpowie: Jeden Święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, w chwale Boga Ojca, błogosławiony jesteś na wieki. Amen. Chwała na wysokości Bogu, na ziemi pokój, a wśród ludzi dobra wola. Hosanna Synowi Dawidowemu, błogosławiony, który idzie w imię Pańskie. Pan Bóg ukazał się w nas. Hosanna na wysokościach. Następnie niech biskup przyjmie Komunię, potem prezbiterzy, diakoni, subdiakoni, lektorzy, kantorzy, asceci, a spośród kobiet – diakonise, dziewice i wdowy, po nich młodzież i wreszcie cały lud po kolei, z szacunkiem i czcią, w skupieniu. Biskup niechaj udziela Chleba ofiarne-go mówiąc: Ciało Chrystusa, a ten, który Go przyjmuje, odpowie: Amen. Diakon zaś niechaj trzyma kielich, a podając, mówi: Krew Chrystusa, kielich życia; a mający pić niech odpowie: Amen. Podczas przyjmowania Komunii przez wszystkich pozostałych, należy śpiewać Psalm 33. Gdy już wszyscy mężczyźni i kobiety przyjmą Komunię, diakoni mają zebrać to, co pozostało i odnieść do pastoforium<sup>112</sup>.

Diakon zatem jest szafarzem Krwi Pańskiej i pełni tę posługę u boku biskupa w obecności prezbiterów.

*Konstytucje Apostolskie* wzmiankują jeszcze o wielu innych posługach diakonów w czasie sprawowania liturgii mszy św. Odpowiednia ich liczba stanowi gwarancję tego, by liturgia była sprawowana z zachowaniem właściwego porządku. Diakon uroczyście odczytuje Ewangelię<sup>113</sup>; zaprasza wiernych do pozdrowienia się świętym pocałunkiem („duchowni niech ucałują biskupa, świeccy mężczyźni

<sup>111</sup> Por. S. Zardoni, *I diaconi nella Chiesa. Ricerca storica e teologica sul diaconato*, Bologna 1991, s. 43, przyp. 34.

<sup>112</sup> *Constitutiones Apostolorum*, VIII, 13, 13-17, DCA I, 517-519.

<sup>113</sup> Por. *tamże*, VIII, 4, 6-8, DCA I, 473-477.

świeckich, a niewiasty niechaj całują niewiasty”<sup>114</sup>; przed Modlitwą Eucharystyczną prosi katechumenów, niewiernych i innowierców, aby opuścili wspólnotę<sup>115</sup>; w odpowiedni sposób zachęca matki, aby przygarnęły do siebie dzieci<sup>116</sup>. Do diakona należy również modlitwa wiernych; przewodniczenie wiernym w „dziękczynieniu” po Komunii św.<sup>117</sup> oraz rozwiązanie zgromadzenia<sup>118</sup>. Diakon czuwa też przy drzwiach kościoła, ażeby nikt nie wchodził i wychodził w czasie Modlitwy Eucharystycznej<sup>119</sup>; nie spuszcza z oczu dzieci, siedzących na schodach, aby nie czyniły zamieszania<sup>120</sup>; „inni natomiast diakoni mają się przechadzać i obserwować mężczyzn i kobiety, aby nikt się nie wiercił, nie szeptał i nie drzemał”<sup>121</sup>. Ponadto należy do nich przynoszenie darów na ołtarz<sup>122</sup>. Dwaj zaś diakoni stojący po obydwu stronach ołtarza zobowiązani są do trzymania wachlarza i łagodnego nim poruszania w taki sposób, aby „małe fruwające stworzonka nie wpadły do kielicha”<sup>123</sup>.

Rolę diakonów we wspólnocie kościelnej omawia także fragment *Konstytucji* opisujący poszczególne posługi kościelne: „Biskup błogosławi (...), nakłada ręce, wyświęca, celebrowe Eucharystię; otrzymuje błogosławieństwo od biskupów, nigdy od prezbiterów; biskup może odwołać z urzędu każdego duchownego, który na to zasługuje, z wyjątkiem biskupa: sam tego nie może uczynić. Prezbiter błogosławi (...); otrzymuje błogosławieństwo od biskupa i od innego prezbitera (...); nakłada ręce, nie wyświęca; nie usuwa z urzędu, może jednak ekskomunikować, niższego sobie urzędem, jeśli zasługuje na taką karę. Diakon nie błogosławi (...), otrzymuje błogosławieństwo od biskupa i prezbitera; nie chrzci i nie składa ofiary; jednakże jest tym, który udziela Komunii Świętej po złożeniu ofiary przez biskupa i prezbitera. Czyni to nie jako kapłan, ale raczej jako posługujący kapłanom. Żaden z pozostałych duchow-

<sup>114</sup> *Tamże*, VIII, 11, 7-9, DCA I, 495.

<sup>115</sup> Por. *tamże*, VIII, 12, 2, DCA I, 495.

<sup>116</sup> Por. *tamże*.

<sup>117</sup> Por. *tamże*, VIII, 14, 1-3, DCA I, 519.

<sup>118</sup> Por. *tamże*, VIII, 15, 10, DCA I, 521.

<sup>119</sup> Por. *tamże*, VIII, 11, 11, DCA I, 495.

<sup>120</sup> Por. *tamże*, VIII, 11, 10, DCA I, 495.

<sup>121</sup> *Tamże*.

<sup>122</sup> Por. *tamże*, VIII, 12, 3, DCA I, 495-497.

<sup>123</sup> *Tamże*, VIII, 12, 3, DCA I, 497.

nych nie może robić tego co robi diakon. Diakonisa nie błogosławi ani nie może czynić niczego, co czynią prezbiterzy i diakoni; pilnuje jedynie drzwi i asystuje prezbiterom podczas Chrztu niewiast ze względu na przyzwoitość. Diakon, w przypadku nieobecności prezbitera i kiedy jest konieczność może ekskomunikować subdiakona, lektora, kantora, diakonisę. Subdiakonowi nie wolno ekskomunikować ani lektora, ani kantora, ani diakonisę, ani żadnego duchownego czy świeckiego; subdiakoni są bowiem do posługi diakonom<sup>124</sup>.

### *Kanony Apostolskie*

*Kanony Apostolskie* w liczbie 127, stanowią najpełniejszą znaną kodyfikację przepisów prawno-kanonicznych Kościoła syryjskiego i egipskiego. Powstały one na podstawie m.in. Didaché, *Konstytucji Apostolskich*, *Kanonów Hipolita* i mają charakter liturgiczno-dyscyplinarny. Zagadnienia teologiczne pojawiają się w nich w sposób okazjonalny, najczęściej w charakterze argumentacji, dlatego też mają walor drugoplanowy. Konstrukcja argumentu teologicznego opiera się zwykle na cytacie biblijnym, poddanym następnie oficjalnej interpretacji. W tym sensie *Kanony Apostolskie* mogą stanowić jedynie pomocnicze źródło do badań historii teologii systematycznej. Ich zasadnicza wartość natomiast sprowadza się do ukazywania różnorodnych aspektów praktycznego życia wspólnot chrześcijańskich w Syrii i Egipcie w III i IV w. Ponadto, w wielu z nich jest mowa o miejscu i roli diakona we wspólnocie kościelnej. Spośród 127 kanonów 10 zawiera w tytule słowo „diakon”, bądź inne, pokrewne. Diakonatomu poświęcone są też inne, liczne fragmenty dokumentu<sup>125</sup>.

*Kanony Apostolskie* zwracają uwagę na kryteria moralne, jakimi należy się kierować przy wyborze kandydatów na urząd diakona. Mówią więc o potrzebie uregulowania spraw rodzinnych przez przyszłego diakona. Podkreślają, iż diakon powinien być mężem jednej żony od momentu przyjęcia chrztu, troskliwym ojcem, życzliwie ustosunkowanym do ludzi, pełnym miłosierdzia, nieskorym do

<sup>124</sup> *Tamże*, VIII, 28, 2-8, DCA I, 531.

<sup>125</sup> Por. K. Klauza, *Diakon w Kościele syryjskim (III-IV w.)*, *Vox Patrum* 9 (1989) 17, s. 675-676.

gniewu, nie goniącym za bogactwami, nie uciskającym biednych, zachowującym trzeźwość<sup>126</sup>.

Zgodne świadectwo złożone przez dwóch świadków o zdatności kandydata do diakonatu stanowiło podstawę dla biskupa do dopuszczenia go do stopnia kapłańskiego, za jaki Kanon 71 uważał diakonat<sup>127</sup>.

Do grona diakonów można było również wejść przez złożenie świadectwa wiary w szczególnie trudnych okolicznościach. Według Kanonu 24 nie wymagało to nawet rytu włożenia rąk<sup>128</sup>.

W normalnych warunkach diakona wyświęcał biskup. Podczas mszy św. z okazji święcenia diakonów ryt nałożenia rąk przysługiwał jedynie biskupowi. Nie uczestniczyli w nim kapłani, jak to miało miejsce w przypadku święceń kapłańskich. Zwyczaj ten Kanon 23 uzasadniał faktem, iż wyświęcony na diakona nie osiągał stanu kapłańskiego. Był on jedynie wyświęcany, gdy zachodziła potrzeba posługiwania biskupowi i posłusznego wypełniania jego poleceń<sup>129</sup>.

Biskup zlecał diakonowi posługę w Kościele. Diakon był zobowiązany do udzielania pomocy biskupowi, kapłanom, szczególnie zaś wszystkim, potrzebującym pomocy materialnej. Diakoni swoje zadania spełniali niezależnie od uwarunkowań czasu i miejsca oraz bez względu na stan osoby potrzebującej. Zakres posług diakońskich był ściśle określony i nikt nie piastujący godności diakońskiej nie mógł ich wykonywać w imieniu wspólnoty kościelnej<sup>130</sup>.

Diakon, wypełniając posługę charytatywną, był odpowiedzialny za prowadzenie w diecezji dokumentacji, dotyczącej chorych i potrzebujących, szczególnie zaś tych, do których winien udawać się biskup osobiście<sup>131</sup>. Winien on również informować biskupa o potrzebach wiernych<sup>132</sup> oraz rozdzielać jałmużnę<sup>133</sup>.

<sup>126</sup> Por. *Les 127 Canons des Apôtres*, I, Kan. 15, *Patrologia Orientalis* 8, 585-586, Turnhout 1971.

<sup>127</sup> Por. *tamże*, I, Kan. 71, PO 8, 659-663.

<sup>128</sup> Por. *tamże*, I, Kan. 24, PO 8, 593-594.

<sup>129</sup> Por. *tamże*, I, Kan. 23, PO 8, 592; por. K. Klauza, *Diakon w Kościele syryjskim (III-IV w.)*, s. 679.

<sup>130</sup> Por. *tamże*, I, Kan 58, PO 8, 642-643; por. K. Klauza, *Diakon w Kościele syryjskim (III-IV w.)*, s. 676-677.

<sup>131</sup> Por. *tamże*, I, Kan 41, PO 8, 613.

<sup>132</sup> Por. *tamże*, I, Kan 23, PO 8, 592.

<sup>133</sup> Por. *tamże*, I, Kan 17, PO 8, 587.

Diakon pełnił też posługę liturgiczną. W przypadku, gdy w kościołach zgromadziła się w ciągu dnia większa liczba wiernych, miał wygłaszać do nich odpowiednie nauki i przewodniczyć wspólnym modlitwom<sup>134</sup>. Obowiązkiem diakona było modlić się za innych oraz troszczyć o porządek w czasie zgromadzeń liturgicznych<sup>135</sup>. Podczas Eucharystii diakon ukazywał ludowi kielich w sposób mniej uroczysty, niż to czynili kapłani<sup>136</sup>. W czasie mszy św. połączonej z udzielaniem sakramentu chrztu diakon asystujący biskupowi sprawował pieczę nad olejami. Był też odpowiedzialny za doprowadzenie katechumenów do wody chrzcielnej. Wypowiadał przy tym słowa: „Czy wierzysz w Jedyne Boga, Ojca Wszchemogącego i Jego Syna jedyne Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, i Jego Ducha Świętego, który ożywia wszelkie stworzenie – Trójcę równą we wszystkich Osobach, Jedyne co do natury Boga, jedyną Zwierzchność, jedyne królestwo, jedną wiarę, jeden chrzest w Kościele powszechnym, życie wieczne. Amen”<sup>137</sup>.

Diakon odbierał także odpowiedź katechumena na to wyznanie wiary. Po chrzcie przynosił na ołtarz chleb, wino, oliwę i kadzidło składane przez wiernych biskupowi. Jeżeli we mszy tej nie uczestniczyli kapłani, zadaniem diakona było rozdawanie Komunii św. pod dwiema postaciami. Ponadto diakon przynosił dary ofiarne podczas innych uroczystych mszy św., jak na przykład podczas udzielania sakry biskupiej<sup>138</sup>. Wtedy też trzymał otwarty ewangeliarz nad głową przyjmującego święcenia. Po lekturze Ewangelii stawał na stopniach i głośno wołał: „Niech nikt z niewierzących nie pozostaje odtąd w tym miejscu!”<sup>139</sup>

W momencie, gdy biskup kończył modlitwę powszechną, diakon ponownie głośno wzywał wiernych: „Przekażcie sobie święty pocąłunek!”<sup>140</sup>

W czasie sprawowania Eucharystii diakoni gromadzili dzieci wokół ambony, gdzie jeden z nich opiekował się nimi. Inni zaś chodzili po kościele, przypominając wiernym potrzebę godnego zachowa-

<sup>134</sup> Por. *tamże*, I, Kan. 45, PO 8, 615-616.

<sup>135</sup> Por. *tamże*, I, Kan 17, PO 8, 587.

<sup>136</sup> Por. *tamże*, I, Kan. 57, PO 8, 641-642.

<sup>137</sup> *Tamże*, I, Kan. 34, PO 8, 603-604.

<sup>138</sup> Por. *tamże*, I, Kan. 21, PO 8, 590-591.

<sup>139</sup> *Tamże*, I, Kan. 52, PO 8, 634.

<sup>140</sup> *Tamże*, I, Kan. 52, PO 8, 635.

nia. Strzegli oni też wejścia dla mężczyzn, uniemożliwiając wstęp nieochrzczonym oraz powstrzymując chętnych do wychodzenia w czasie, gdy wymagane było szczególnie skupienie<sup>141</sup>.

Przed ofiarowaniem diakon, zwracając się do wiernych, wypowiadał następującą zachętę: „Niech żaden katechumen nie pozostaje tutaj, ani nikt z nauczanych, niewiernych, ani żaden heretyk! Kobiety, powstrzymajcie od tego swe dzieci. Niech nikt nie chowa urazy względem bliźniego, niech nie żywi w sercu hipokryzji. Bądźcie pokorni przed Panem. Przystępujemy w prostocie i z bojaźnią!”<sup>142</sup>

Przed końcowym błogosławieństwem wzywał wiernych: „Skłońcie głowy przed Panem, by was pobłogosławił” oraz rozwiązywał zgromadzenie mówiąc: „Idźcie w pokoju”<sup>143</sup>.

*Kanony Apostolskie*, oprócz ukazania cnót moralnych, którymi powinni odznaczać się diakoni oraz różnego rodzaju posług przez nich spełnianych, wzmiankują też o przyczynach, które powodowały popadnięcie w ekskomunikę lub uniemożliwiały dalsze wykonywanie urzędu.

Do pierwszej grupy przyczyn *Kanony* zaliczały: dobrowolne i trwałe ocaleczenie się, uniemożliwiające podjęcie funkcji rodzicielskiej<sup>144</sup>; porzucenie macierzystej diecezji (były diakon zachowywał wówczas jedynie prawo do Komunii św.); próbę podjęcia funkcji diakona bez posiadania listów uwierzytelniających<sup>145</sup>.

Diakon nie mógł wykonywać swego urzędu jeśli np. zawarł drugie małżeństwo, żył w konkubinacie, poślubił wdowę, osobę zniewoloną, kobietę trudniącą się nierządem, niewolnicę, kobietę biorącą udział w publicznych zabawach i spektaklach, zamieszkał wspólnie z dwiema siostrami lub z narzeczoną<sup>146</sup>.

W podanych przyczynach wykluczających ze stanu diakańskiego *Kanony Apostolskie* nie formułują racji mających charakter doktrynalny. Świadczy to wyraźnie o tym, iż mają one charakter formalno-prawny i praktyczno-moralny.

<sup>141</sup> Por. *tamże*; por. także K. Klauza, *Diakon w Kościele syryjskim (III-IV w.)*, s. 678-679.

<sup>142</sup> *Tamże*, I, Kan. 52, PO 8, 635-636.

<sup>143</sup> *Tamże*, I, Kan. 52, PO 8, 637; por. także K. Klauza, *Diakon w Kościele syryjskim (III-IV w.)*, s. 679.

<sup>144</sup> Por. *tamże*, II, Kan. 15, PO 8, 670.

<sup>145</sup> Por. *tamże*, II, Kan. 24, PO 8, 674.

<sup>146</sup> Por. *tamże*, II, Kan. 13, PO 8, 669-670; por. też K. Klauza, *Diakon w Kościele syryjskim (III-IV w.)*, s. 679-680.

*Kanony Apostolskie* ukazują diakonat, który ma wiele cech wspólnych z tymi, jakie ten urząd kościelny wykształcił w środowisku Azji Mniejszej i w Kościele rzymskim. Rozszerzenie pomocniczego wymiaru posług diakańskich na wspólnoty chrześcijan w Egipcie i Syrii, o czym wspomina dokument, jest cennym argumentem za przyznaniem dużego znaczenia temu stanowi w pastoralnej działalności Kościoła<sup>147</sup>.

### **Pierwszy Synod w Toledo (400 r.)**

W 385 r. papież Syrycjusz mając na uwadze względy kultowe wzywa „kapłanów i lewitów” do przestrzegania „nierozzerwalnego prawa” celibatu<sup>148</sup>.

Synod w Toledo zwraca jednak uwagę, iż prawo to nie jest wszędzie przestrzegane. Dlatego Kanon 1 tegoż Synodu zaleca, aby diakoni żyli w bezżeństwie, a jeśli są żonaci, to powinni zachowywać czystość i wstrzemięźliwość<sup>149</sup>.

### **Pierwszy Synod w Orange (441 r.)**

Synod powyższy w Kanonie 22 zarządza, iż na diakonów mogą być wyświęceni tylko ci spośród żonatych, którzy zobowiążą się do życia w czystości. Kanon 23 zaś ustala, że diakoni nie zachowujący wstrzemięźliwości seksualnej w małżeństwie będą tego urzędu pozbawieni<sup>150</sup>.

### **Synod w Agde (506 r.)**

Synod w Agde, podejmując problem diakonów i prezbiterów żonatych oraz nieprzestrzegających wstrzemięźliwości seksualnej w małżeństwie, odwołuje się do listu papieża Innocentego I, który z kolei w sprawach celibatu kapłańskiego opierał się na autorytecie papieża Syrycjusza. W Kanonie 9 Synod ten zarządza m.in., aby po-

<sup>147</sup> Por. K. Kłauza, *Diakon w Kościele syryjskim (III-IV w.)*, s. 680.

<sup>148</sup> Por. Syrycjusz, *Epistula directa ad decessorem ad Himerium episcopum Tarraconae*, 7, 8-10, DS 185.

<sup>149</sup> Por. Kan. 1, Mansi III, 998.

<sup>150</sup> Por. Kan. 22-23, *tamże*, VI, 439.

zbawić wszelkiej godności kościelnej wszystkich, którzy, piastując urzędy prezbiteratu lub diakonatu, nie zachowywali wstrzemięźliwości seksualnej w małżeństwie<sup>151</sup>. Kanon 16 ustala zaś, że na diakona może być wyświęcany wyłącznie ktoś, kto osiągnął wiek 25 lat. Wyświęcenie młodszego wiekiem żonatego mężczyzny uzależnia od zgody żony, jej oddalenia i zobowiązania kandydata do wstrzemięźliwości<sup>152</sup>.

### Drugi Synod w Toledo (531 r.)

Kanon 1 tego Synodu zarządza, iż chłopcy przeznaczeni przez rodziców do stanu klerycznego, po otrzymaniu tonsury, powinni być wychowywani w „domu kościelnym”. Odpowiedzialność za to wychowanie spoczywa na biskupie. Po osiągnięciu przez nich 18. roku życia, biskup jest zobowiązany do zapytania ich w obecności kleru i ludu co do zamiaru małżeństwa. Jeśli pod wpływem inspiracji Bożej zdecydują się na życie w łasce czystości i zobowiązują się do złożenia ślubu celibatu, staną się aspirantami do podjęcia trudniejszego życia. W wieku 20 lat przyjmą subdiakoniat, a w wieku 25 lat diakonat. Jeśli zapomną o swoim zobowiązaniu i zawrą małżeństwo, będą potępieni jako ci, którzy dopuścili się świętokradztwa i będą uważani za wyłączonych ze wspólnoty kościelnej<sup>153</sup>.

\* \* \*

Podsumowując, należy stwierdzić, iż w okresie od II do V w. diakonat rozwijał się niezwykle dynamicznie. Stawał się instytucją kościelną coraz bardziej znaną i o niekwestionowanym autorytecie. W hierarchicznej strukturze Kościoła diakoni zajmowali miejsce po biskupach i prezbiterach. Mimo tej niższości stopnia zajmowali miejsce odpowiedzialne, jedno z „pierwszych” i w rezultacie wiążące się z tymi samymi wymaganiami moralnymi, jakie stawiano biskupom i prezbiterom. Do podstawowych posług diakańskich należały: posługa biskupowi, liturgiczna, katechetyczna i charytatywna.

<sup>151</sup> Por. Kan. 9, *tamże*, VIII, 326.

<sup>152</sup> Por. Kan. 16, *tamże*, VIII, 327.

<sup>153</sup> Por. Kan 1, *tamże*, VIII, 785.



RYSZARD SELEJDAK

Przy ich wypełnianiu diakoni winni kierować się zasadą misteryjno-  
-ascetyczną. Zgodnie z nią byli oni wezwani do interpretowania  
swojej diakonii jako postugi Chrystusowi.

*ks. Ryszard SELEJDAK*